Aleg. LXXXI

Sprawozdanie komisyi prawniczéj

o wniosku posła Szujskiego, względem odebrania Archiwów aktów grodzkich i ziemskich, w zarząd krajowy.

Wysoki Sejmie!

Sprawa odebrania archiwów aktów grodzkich i ziemskich ciągnie się lat kilka.

Jeszcze w r. 1869, oświadczyło c. k. Ministerstwo sprawiedliwości gotowość oddania obu archiwów w Krakowie i we Lwowie w zarząd Wydziału krajowego, uważając takowe za bezsprzeczną właściwość kraju naszego. W skutek tego, Wydział kraj. przeprowadził rokowania z c. k. Rządem co do warunków pod jakiémi odbiór archiwów mógłby mieć miejsce.

Porozumienie nastąpiło z łatwością, i zgodzono się na obopólne warunki, tak, że z tego względu nie przedstawia się żadna trudność.

W r. 1873, podał p. Mieczysław Potocki konserwator pomników i zabytków narodowych petycyę do Wys. Izby o odebranie aktów grodzkich i ziemskich w zarząd krajowy. W załatwieniu téj petycyi, polecił Wysoki Sejm dnia 12. stycznia 1874 r. Wydziałowi krajowemu, aby na następnéj sesyi, przedłożył odnośne wnioski.

Stosując się do tego polecenia, przedłożył Wydział kraj. wysokiemu Sejmowi sprawozdanie dokładnie opracowane, stawiając zarazem swe wnioski co do odebrania obu archiwów i podając projekt etatu urzędników, potrzebnych do zarządu tych archiwów.

Na posiedzeniu wysokiego Sejmu z dnia 12. października 1874, odesłano to sprawozdanie do komisyi prawniczéj, która już w téj sesyi nie zdołała przyjść z swym wnioskiem na porządek dzienny.

Podczas bieżącéj sesyi, sprawę tę poruszył poseł Szujski, stawiając wniosek: „Sejm poleca Wydziałowi krajowemu, aby rokowania z c. k. Rządem w przedmiocie odebrania archiwów

do skutku doprowadził i na pierwszéj sesyi następnéj kadencyi wniósł projekt urządzenia archiwów odpowiadający zarówno celom praktycznym i naukowym".

Wniosek ten wysoki Sejm na posiedzeniu dnia 23. marca t. r. odesłał do komisyi prawniczéj, w skutek czego komisya prawnicza przedkłada niniejsze sprawozdanie.

Zdaniem komisyi odebranie archiwów aktów grodzkich i ziemskich jest niejako obowiązkiem honoru dla naszego kraju. Zbiór aktów grodzkich i ziemskich, jest najcenniejszym zabytkiem naszego bytu historycznego i społecznego. W aktach tych przedstawia się całe życie naszych przodków, cały obraz naszego narodowego społeczeństwa w jego rozmaitych objawach i kierunkach.

Powstały one stąd, że do ksiąg istniejących przy każdym grodzie i ziemstwie w Rzeczypospolitéj polskiéj zapisywano wszelkie ważniejsze akta i dokumenta. A mianowicie znajdujemy tam lauda, czyli uchwały sejmików, instrukcye dla posłów, petita województw, manifestacye i protestacye posłów, mandata królewskie, promulgowane ustawy, umowy, kontrakty, erekcye kościołów, zapisy na przeżycie, umowy przedślubne i t. p., — słowem wszystkie ważniejsze dokumenta wewnętrznego życia narodu i społeczeństwa. Z tego łatwo zrozumieć, jakie znaczenie mają te akta dla zbadania i poznania naszéj przeszłości; z nich poznamy stosunki polityczne, społeczne, obyczajowe, prawnicze, handlowe i ekonomiczne, i to począwszy od 14. wieku aż do ostatnich czasów. Równocześnie akta te są niewyczerpaném źródłem genealogij naszych rodzin szlacheckich, zkąd możemy czerpać najdokładniejsze wiadomości o ich rozgałęzieniu i affiliacyj.

W ogóle można powiedzieć, iż nie ma prawie żadnego objawu w życiu wewnętrzném naszego narodu, któryby nie znalazł wiernego odbicia w tych zapiskach sądowych. A są one dla nas tém większéj doniosłości, że wszystkie nasze archiwa polityczne rozszarpane i wywiezione za granicę, nie są dla nas dostępne.

W Galicyi mamy dwa archiwa, w których wielka liczba aktów grodzkich i ziemskich się przechowuje; pochodzą one z tych ziem dawnéj Polski, które do Austryi zostały wcielone.

Niektóre z nich sięgają 14. wieku, a dochodzą po największéj części ostatnich czasów Rzeczypospolitéj polskiéj.

Archiwum Lwowskie jest znacznie większe od Krakowskiego i obejmuje ogółem 14302 księgi; archiwum Krakowskie liczy 2272 księgi.

Dzisiejsze urządzenie obu archiwów nie odpowiada, ani ich ważności historycznéj, ani też daje rękojmię bezpieczeństwa przed powolném zniszczeniem, a dla badań naukowych czyni je tylko z trudnością przystępne. — Dotychczas służyły one tylko celom praktycznym, do rodowodów i procesów. — Rzeczą zaś przyszłego urządzenia będzie, aby akta te otworzyć dla nauki i ułatwić korzystanie ze skarbów w nich nagromadzonych.

Mianowicie zdaniem powag kompetentnych pożądaném jest uzupełnienie i przerobienie indexów wypracowanych w przeszłym wieku z polecenia Rządu austryackiego, któremu należy się słuszna pochwała, że archiwami opiekował się starannie, nie spuszczając z oka ich ważności praktycznéj i naukowéj.

Jest również do życzenia, aby indexowanie jednostajnie w obu archiwach było przeprowadzone, a ogłoszenie drukiem najciekawszych aktów, zapisków i indexów, przyczyniłoby się do wszechstronnego wyzyskania archiwów pod względem naukowym i podałoby urzędnikom archiwialnym pracę godną ich powołania.

Kwestye te są przeważnie naukowéj natury, jak i cała wartość tych archiwów, polega przeważnie na ich historycznéj i naukowéj ważności, bo z upływem czasu tracą one coraz więcéj swe znaczenie praktyczne.

Dla tego sądzi komisya, że wysłuchanie zdania krakowskiéj akademii umiejętności, jako najwyższéj naukowéj powagi w kraju, co do przyszłego urządzenia archiwów jest nieodzownèm i koniecznèm. — Któż bowiem snadniéj może dać wskazówki jak należy urządzić archiwa i dla nauki je wyzyskać, tak, aby z nich nic się nie uroniło.

Komisya jest zdania, że porozumienie z akademią wskaże z jednéj strony takie urządzenie archiwów, jakie ze względów naukowych okaże się najodpowiedniejszém, a z drugiéj strony nastręczy sposobność jak największego zaoszczędzenia funduszu krajowego, który nie byłby w stanie zbytecznych ponieść wydatków.

Komisya zatem wnosi:

Z uwagi, że odebranie archiwów aktów grodzkich i ziemskich w zarząd krajowy ze wszech miar jest pożądane, z uwagi daléj, że najodpowiedniejszym sędzią, co do przyszłego urządzenia tychże archiwów jest Akademia umiejętności w Krakowie,

Wysoki Sejm raczy uchwalić:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, aby porozumiawszy się z Akademią umiejętności w Krakowie, przedstawił na najbliższej sesyi sejmowéj wnioski co do odebrania i dalszego prowadzenia Archiwów aktów grodzkich i ziemskich.

Lwów, dnia 3. kwietnia 1876.

Kabat,
przewodniczący.

Gustaw Romer,
sprawozdawca.